

Agata Krystek

Skarbnica bajek



## Zuzia i Książe

Dawno, dawno temu za lasami, za górami żyła sobie Zuzia, która miała 17 lat i pracowała u księcia.

Musiała ona pracować, gdyż jej mama chorowała na białaczkę. Książe płacił Zuzi tylko 10 dolarów za tydzień, a lekarstwa dla

mamy kosztowały aż 50 dolarów. Zuzia pracowała dzień i noc, a jej mama czuła się coraz gorzej. Zuzia obawiała się najgorszego. Po trzech miesiącach ciężkiej pracy Zuzia zarobiła 60 dolarów i wyruszyła do miasta.

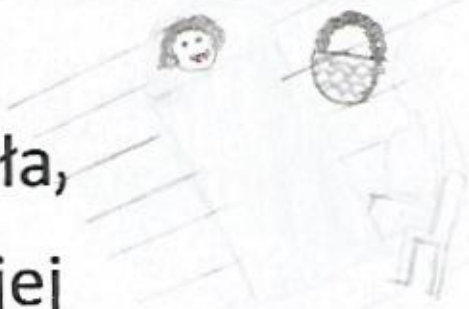
Szła 4 godziny, zapadła noc,

więc Zuzia położyła się pod drzewem i zasnęła. W środku nocy obudził ją jakiś szmer. Wstała i zobaczyła nadjeżdżający powóz. Po chwili z powozu wyszedł zbój. Zuzia bardzo się wystraszyła. Bała się, że zbój ją porwie, ale on powiedział:

- Dawaj wszystko co masz.

wszystko powiedziała  
księciu. Książę powiedział,  
że Zuzia ma pójść do matki,  
a on wyśle posłańca, który  
pojedzie po lekarstwa dla  
matki Zuzi. Zuzia popędziła  
do chorej matki gdy  
weszła

zobaczyła,  
że przy jej  
mamie siedzi



zielarka i daje jej napar z ziół. Zuzia wystraszyła się i podbiegła do kobiety. Zielarka powiedziała, że matce się pogorszyło i pilnie potrzebuje lekarstw. Zuzia bała się, że poślaniec nie zdąży na czas. Nagle matka dziewczynki powiedziała:

- Zuzinko dasz sobie radę.  
Żegnaj...

Po policzku Zuzi popłynęła łza. W tym momencie do chaty wbiegł posłaniec z lekarstwami. Zielarka podeszła do niego i powiedziała:

- spóźniłeś się, „matka Zuzi odeszła”. Posłaniec popędził do księcia, by go powiadomić o tej smutnej wieści. Książę rozkazał by

przyprowadzić Zuzannę  
do niego,

żeby

nie była

sama.

Zuza wpadła w rozpacz.

Książe zabrał Zuzannę do  
siebie, by nie przebywała  
sama w tych ciężkich



chwilach. Zuzanna była zła na siebie, że sama nie poszła po lekarstwa.

Po jakimś czasie Zuzanna zbliżyła się do księcia.

Pewnego razu, gdy Zuzia wstała i wyszła z pokoju pod drzwiami ujrzała list, w którym było napisane „spotkajmy się w sali balowej”.

Zuzia pobiegła do  
wskazanej komnaty i  
ujrzała klęczącego księcia.  
Książę zapytał: -

Zuzanno wyjdiesz za  
mnie? Zuzia zaskoczona  
powiedziała: TAK. Po  
miesiącu wzięli ślub a po  
roku Zuzia urodziła 2  
zdrowe córki Malike i  
Izabele.

# Syn Górnika

Dawno, dawno temu za  
górami, za lasami żył sobie  
górnik, który ciężko pracował  
w kopalni. Miał on syna Eryka,  
który często pomagał ojcu w  
kopalni. Pewnego razu  
chłopiec zachorował i nie  
mógł pomóc ojcu w kopalni.  
Musiał on zostać w domu.

Gdy leżał w łóżku jego ojciec  
ciężko pracował. Nagle w  
kopalni

zgasło światło  
nikt nie miał  
latarki oprócz  
ojca Eryka.



Ojciec wyjął latarkę i ją zapalił,  
nagle ujrzeni diabła,

czart powiedział : - Jam jest czart, to moja kopalnia, jeśli się stąd nie zabierzecie, to za 3 miesiące urządzę tu piekło.

Diabeł odszedł, górnicy się wystraszyli i poszli do domów. Eryk zapytał ojca, jak było w kopalni, ojciec nie wiedział co ma powiedzieć synkowi. Po chwili odpowiedział, że w kopalni było jak zawsze.

Po 3 tygodniach Eryk wrócił do zdrowia i postanowił, że wybierze się z ojcem do kopalni, lecz tata nie kazał synowi wychodzić na dwór, gdyż obawiał się, że ponownie zachoruje. Minęły 2 miesiące od przybycia diabła, ojciec Eryka obawiał się, że czart znów ich odwiedzi. Następnego dnia chłopiec uparł się, że pójdzie z ojcem do kopalni.

Wyruszyli o  
świecie wszyscy  
górnicy oraz  
Eryk.



Pracowali jak najlepiej. Nagle  
zgasło światło i ponownie  
pojawił się diabeł, ojciec  
przytulił Eryka do siebie.  
Chłopiec był bardzo  
wystraszony. Czart ostrzegł  
górników, że został im 1  
tydzień,

by wynieść się z kopalni.

Gdy diabeł znikł i wszyscy poszli do domów. Eryk zapytał tatę o diabła lecz ojciec nic mu nie odpowiedział. Minął tydzień i ojciec Eryka wyruszył o świcie. Synek musiał zostać, gdyż jego ojciec obawiał się że czart ich odwiedzi. Chłopczyk z niecierpliwością czekał na powrót ojca. Nagle zobaczył pędzących górników, wpadli do jego domu



i zdyszani oznajmili, że zły diabeł porwał jego ojca do groty za kopalnią. Eryk nie myśląc o niczym popędził do groty. Wszedł i skradał się po cichu, gdy ujrzał, że w grocie nie ma diabła wbiegł i odwiązał swego ojca . Nagle usłyszeli czyjeś kroki, prędko schowali się do szafy i podstuchali jak czart mówił, że potrzebny mu jest jeszcze jeden składnik do jego mikstury na nieśmiertelność.

Eryk nie mógł słuchać  
nikczemnych planów diabła,  
wyszedł z szafy i popchnął  
czarta w rozżarzony piec. Diabeł  
spalił się w piekle za swe  
nikczemne plany. Ojciec Eryka  
wyskoczył z szafy i powiedział z  
dumą, że ma najlepszego syna  
na świecie. Wyszli z groty i  
ruszyli do domu. Po drodze  
wszyscy się dziwili jak im się  
udało pokonać diabła.

Ojciec wziął syna na ręce i powiedział z dumą: to mój syn zabił czarta. Chłopiec i ojciec wrócili do domu i żyli długo i szczęśliwie.



# Magiczny czajnik

Dawno, dawno temu za  
górami, za lasami żyła mała  
Ola, która wybrała się do  
miasta na zakupy.

Gdy szła  
przez targ  
zaczepił ją  
sprzedawca.

Zaoferował jej czajnik za



jedyne dwa talary. Ola kupiła czajnik, obawiała się jednak, że mama będzie zła, ponieważ straciła dwa talary. Ola nie wiedziała, że czajnik jest zaczarowany. Gdy dotarła do domu jej mama nie była zła, lecz kazała jej iść spać. W nocy czajnik zaczął wydawać dziwne dźwięki. Ola się obudziła i podeszła do niego, dotknęła go i nagle

przeniosła się w czasie. Była wystraszona, gdy się zatrzymała, ujrzała zupełnie inny świat. Nie było w nim domów, które stały na ziemi, lecz wisiały w powietrzu i ludzie latali, a autostrady szły aż pod niebo i wiele innych rzeczy niecodziennych. Nagle podszedł do niej jakiś mężczyzna i zapytał, jak się

nazywasz? Ola spytała go gdzie jest. Mężczyzna odszedł nic nie mówiąc. Dziewczynka bała się, że już nigdy nie zobaczy matki. Nagle dziewczynka uniosła się i znalazła się ponownie w domu. Była bardzo szczęśliwa gdy ujrzała mamę.

Jej mama  
spytała gdzie  
była, a Ola  
zaczęła



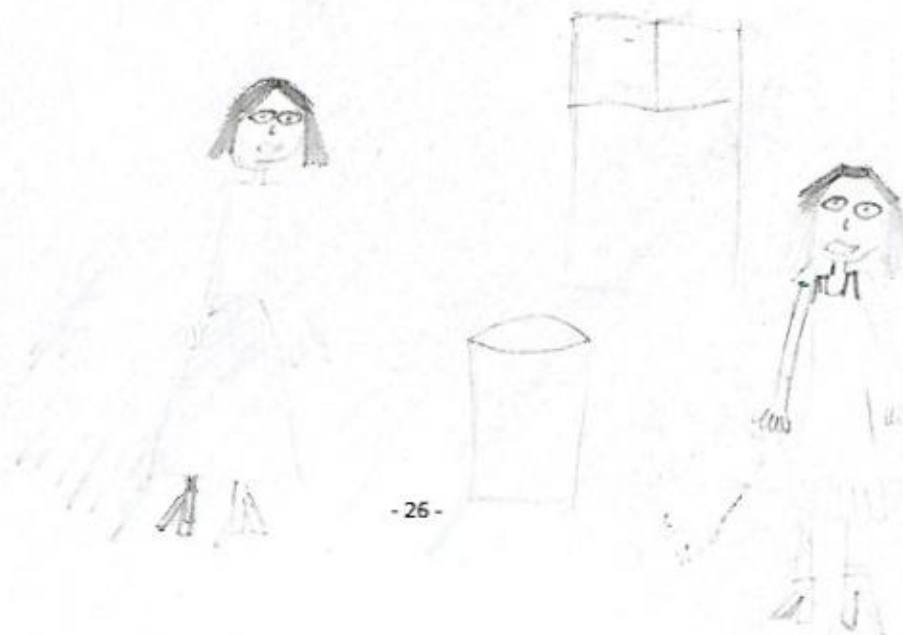
opowiadać jej swą historię,  
mama nie uwierzyła jej.

Uznała, że opowiada głupoty  
i kazała natychmiast iść do  
swojego pokoju. Ola z  
płaczem pobiegła do swego  
pokoiku. Po paru godzinach



mama weszła do jej pokoju i spytała dlaczego zmyśla, Ola odpowiedziała, że nie zmyśla. Mama kazał jej zostać w pokoju, aż się nie przyzna do kłamstwa. Dziewczynka nie mogła wytrzymać, wyszła z pokoju i powiedziała: - Zmyślam jak z nut. Mama podbiegła do niej i powiedziała, że ma najlepszą córkę na świecie. Ola w nocy wyrzuciła czajnik.

Następnego dnia mama  
spytała Olę gdzie jest czajnik.  
Ola powiedziała, że nie  
widziała czajnika. Mama  
szybko zapomniała o  
czajniku. Ola i jej mama żyły  
długo i szczęśliwie.



# Spis treści

1. Zuzia i Książę.....str. 1
2. Syn górnika.....str. 11
3. Magiczny czajnik.....str. 20